

Wyrok z dnia 7 września 2005 r.

II PK 390/04

1. Nabywca części przedsiębiorstwa nie staje się nowym pracodawcą dla pracowników pracujących na terenie nabytej części zakładu, którzy na podstawie umowy zawartej przez niego z dotychczasowym pracodawcą, przez uzgodniony okres wykonują pracę na rzecz tego pracodawcy (art. 23¹ § 1 k.p.).

2. Okupowanie pomieszczenia zakładowego przez pracowników żądających dopuszczenia do pracy świadczy o gotowości do jej wykonywania (art. 81 § 1 k.p.). Nie jest to strajk w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U Nr 55, poz. 236 ze zm.).

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 września 2005 r. sprawy z powództwa Ryszarda S., Andrzeja D., Jerzego Z., Roberta K., Piotra G., Tomasza S., Henryka L., Roberta L., Barbary B.-K., Tadeusza M. przeciwko P. Zakładowi Urzędzeń Okrętowych W. SA w G. w upadłości o ustalenie i zapłatę, na skutek kasacji powodów Barbary B.-K., Ryszarda S., Tomasza S., Tadeusza M. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 23 września 2004 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w odniesieniu do Tomasza S. i Ryszarda S. (pkt IV wyroku) i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego;

2. o d d a l i ł kasację Barbary B.-K. i Tadeusza M.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu, po rozpoznaniu sprawy z powództwa Ryszarda S., Tomasza S., Barbary B.-K., Tadeusza M. i innych przeciwko P. Zakładom Urzędzeń Okrętowych „W.” SA w G. w upadłości, na

skutek ich apelacji od wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Grudziądzu z dnia 25 czerwca 2004 r. [...], zaskarżonym wyrokiem: zmienił ten wyrok w ten sposób, że zasądził na rzecz powoda Ryszarda S. kwotę 1.568,32 zł i na rzecz Tomasza S. - 1.162,16 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc wrzesień 2001 r. wraz z ustawowymi odsetkami oraz oddalił ich apelacje w pozostałej części i oddalił apelację Barbary B.-K. i Tadeusza M. w całości.

Powodowie domagali się ustalenia, że łączy ich z pozwanym stosunek pracy. Poza tym żądali wypłaty wynagrodzenia za czas wykonywania pracy do dnia 14 października 2001 r. oraz za gotowość jej wykonywania poczynawszy od dnia 15 października 2001 r. do dnia orzekania.

Sąd pierwszej instancji, wyrokiem skarżonym w apelacji, ustalił, że powodów Ryszarda S. i Tomasza S. łączy stosunek pracy z pozwanym na warunkach pracy i płacy określonych w umowach o pracę i zasądził na ich rzecz wynagrodzenia za okres od października 2001 r. do lutego 2002 r. wraz z odsetkami. Nadto ustalił, że powodowie Tadeusz M. i Barbara B.-K. pozostawali w zatrudnieniu w „W.” do dnia 26 lipca 2001 r.

W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy przejął jako własne ustalenia faktyczne poczynione w ponownym postępowaniu w pierwszej instancji oraz co do zasady podzielił ich prawną kwalifikację. Wszyscy powodowie byli zatrudnieni w odlewni strony pozwanej. W dniu 27 lipca 2001 r. „W.” sprzedała V. nieruchomości. Została zbyta także odlewnia znajdująca się na tej nieruchomości. W powołanym akcie notarialnym w § 9 zamieszczono postanowienie dotyczące pracowników „W.”. Było to oświadczenie nabywcy, w którym kierował on do dotychczasowych pracowników „W.” ofertę pracy. Wśród pracowników odlewni informacja o zamiarze zbycia odlewni była znana. Po dniu 27 lipca 2001 r. do dnia 12 października 2001 r. powodowie Tomasz S. i Ryszard S. pracowali w tzw. brygadzie „R.” i nadal wykonywali pracę na rzecz dotychczasowego pracodawcy. Pozostała część pracowników była kierowana na urlopy wypoczynkowe lub na tzw. postojowe. Niektórzy korzystali ze zwolnień lekarskich.

W dniu 1 października 2001 r. Sąd Rejonowy Wydział V Gospodarczy w Toruniu ogłosił upadłość P. Zakładów Urządzeń Okrętowych „W.” SA w G. Z kolei w dniu 15 października 2001 r. powodowie nie zostali dopuszczeni do pracy w „W.” w upadłości. Wcześniej każdy z powodów otrzymał od syndyka masy upadłości pismo (z dnia 11 października 2001 r.), w którym oświadczył on, że nie czuje się związany z

powodami stosunkami pracy. Stwierdził jednocześnie, że z dniem 27 lipca 2001 r. każdy z powodów stał się pracownikiem V., która zakupiła część zakładu pracy. Począwszy od dnia 15 października 2001 r. do dnia 18 lutego 2002 r. powodowie stawiali się codziennie pod bramą „W.” w upadłości, podpisywali listę obecności i przebywali na terenie tejże Spółki w portierni lub przed bramą od godziny 6.00 do 14.00. Taka sytuacja trwała do dnia rozpoczęcia strajku okupacyjnego w stołówce „W.”, który trwał od dnia 19 lutego do dnia 27 marca 2002 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego apelacje powodów Ryszarda S. i Tomasza S. są częściowo zasadne. Słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji, że stosunek pracy pomiędzy nimi a pozwanym trwał nieprzerwanie do dnia rozpoczęcia strajku okupacyjnego. W ocenie Sądów obu instancji, powodowie Ryszard S. i Tomasz S. pracowali w tzw. brygadzie „R.”, która po sprzedaży części przedsiębiorstwa kontynuowała pracę na rzecz dotychczasowego pracodawcy. W tym kontekście uwzględnieniu podlegały ich roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za miesiąc wrzesień, gdyż w istocie nie zostały one cofnięte, wbrew temu, co przyjął Sąd pierwszej instancji. Jeśli chodzi zaś o pozostałą część zgłaszanego przez nich roszczenia dotyczącego wynagrodzenia za okres strajku, to podlegało ono oddaleniu. W tym czasie powodowie nie wykazywali gotowości podjęcia zatrudnienia, gdyż uczestniczenie w strajku lub w okupacji samo w sobie zawiera zamiar powstrzymywania się od pracy (art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, stanowi bowiem, że strajk polega na zbiorowym powstrzymywaniu się pracowników od wykonywania pracy w celu rozwiązania sporu dotyczącego interesów pracowników), zaś po jego zakończeniu w ogóle nie stawiali się do pracy.

W przypadku Barbary B.-K. oraz Tadeusza M., zgłaszane przez nich żądanie podlegało oddaleniu. W części dotyczącej ustalenia, że po dniu 26 lipca 2001 r. łączy ich z V. stosunek pracy, stoi na przeszkodzie powaga rzeczy osądzonej. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia, że po tej dacie pomiędzy powodami a „W.” doszło choćby w sposób dorozumiany do nawiązania stosunków pracy. Przyczyną, dla której świadczyli oni po dniu 27 lipca 2001 r. pracę w „W.” było niepoinformowanie powodów, kto jest ich pracodawcą i wprowadzenie ich w błąd przez obu pracodawców. Zdaniem Sądu na stanowiskach pracy powodów nie ma fizycznej możliwości wykonywania pracy przy jednoczesnym pozostawaniu w stosunkach pracy z dwoma pracodawcami. Przyjęcie koncepcji pozostawania w dwóch stosunkach jest zatem nieuzasadnione.

Kasację od powyższego wyroku złożyli powodowie Barbara B.-K., Tadeusz M., Tomasz S. oraz Ryszard S., zaskarżając wyrok w części oddalającej apelację. Wnoszący kasację zarzucili naruszenie prawa materialnego, wyrażające się w: 1) niewłaściwym zastosowaniu art. 11 k.p. w związku z przyjęciem, że powodowie Barbara B.-K. oraz Tadeusz M. nie zawarli w sposób dorozumiany nowych umów o pracę z „W.”; 2) niewłaściwym zastosowaniu art. 23¹ k.p., poprzez przyjęcie, że zaistnienie okoliczności wskazanych w tym przepisie uniemożliwiło nawiązanie w przypadku Barbary B.-K. oraz Tadeusza M. stosunków pracy z „W.”; 3) błędzie w subsumcji art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, poprzez nieuprawnione zastosowanie tego przepisu do oceny skutków prawnych okupowania stołówki; 4) w naruszeniu art. 81 § 1 k.p., polegającym na tym, że zachowania powodów w czasie okupacji stołówki i w okresie późniejszym nie uznano za wykazanie gotowości do pracy. Poza tym skarżący wskazali na naruszenie art. 385 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c., polegające na błędzie w ocenie stanu faktycznego, wynikającym z nieuprawnionego przyjęcia, że „z materiału dowodowego nie wynika, aby powodowie lub osoby polecające im pracę uważały, że został nawiązany nowy, dodatkowy stosunek pracy”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja podlega uwzględnieniu tylko w odniesieniu do Tomasza S. i Ryszarda S. Jeśli chodzi zaś o Barbarę B.-K. oraz Tadeusza M., to okazała się ona nieusprawiedliwiona.

Rozważania należy rozpocząć od ustalenia prawnych skutków, jakie w sferze stosunku pracy wywołała umowa sprzedaży nieruchomości, zawarta dnia 27 lipca 2001 r. pomiędzy pozwaną a spółką V., co pozostaje w ścisłym związku z art. 23¹ § 1 k.p. oraz odnosi się wyłącznie do stron niniejszego sporu. Poza przedmiotem rozważań pozostaje więc zagadnienie prawnego statusu powodów w spółce V. Zgodnie z powołanym przepisem w razie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy. Podstawą takiego przejścia jest każda czynność prawna lub zdarzenie, które powoduje objęcie zakładu pracy przez innego pracodawcę. Omawiana regulacja ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Powstanie stosunku pracy z nowym pracodawcą na poprzednich warunkach następuje zatem nawet wtedy, gdy strona przekazująca

zakład i strona przejmująca umówiły się inaczej (por. orzeczenie SN z dnia 20 maja 1993 r., I PRN 40-41/93, OSNCP 1994 nr 4, poz. 89; wyrok SN z dnia 6 stycznia 1995 r., I PRN 116/94, OSNAPiUS 1995 nr 12, poz. 145).

W razie wątpliwości co do chwili przejścia kupionego zakładu pracy, konieczne jest ustalenie, kiedy faktycznie został on objęty przez nabywcę. Istotnym kryterium takiego uznania jest to, czy u dotychczasowego pracodawcy odpadło zapotrzebowanie na dotychczasową pracę przejmowanych pracowników, co dotyczy zarówno miejsca, jak i rozmiaru wykonywanej pracy (por. wyrok SN z dnia 1 października 1997 r., I PRN 301/97, OSNAPiUS 1998 nr 14, poz. 425). Przejście zakładu pracy nie musiało zatem nastąpić automatycznie w dacie zawarcia umowy sprzedaży pomiędzy pozwaną a V. i obejmować od razu wszystkich pracowników. Proces faktycznego przejmowania zakładu, a zwłaszcza jego części, może trwać bowiem przez pewien czas i sukcesywnie dotyczyć kolejnych grup pracowników, którzy stają się pracownikami nowego pracodawcy z chwilą przejmowania kolejnych składników majątku, mimo że już wcześniej stały się one własnością nabywcy (art. 155 § 1 k.c.). Teza ta znajduje swoje potwierdzenie w okolicznościach niniejszej sprawy, gdyż czynności techniczne związane z przejmowaniem maszyn - mimo że oba zakłady niezwłocznie oddzielono płotem - trwały jeszcze kilka tygodni. W przypadku wydzielania części będącego w ruchu zakładu przemysłowego zasady prawidłowego gospodarowania z reguły wymagają pewnego czasu do dokonania tej czynności. Z ustaleń faktycznych leżących u podstaw niniejszego sporu, wynika, że powodowie Tomasz S. i Ryszard S. nadal wykonywali pracę w należącej do „W.” brygadzie „R.”, na terenie przejętym przez nabywcę. Było to zgodne z umową kooperacyjną, zawartą przez pozwaną z V., która nie mogła wprawdzie wyłączyć skutku, wynikającego z art. 23¹ § 1 k.p., lecz mogła w szczególny sposób uregulować proces przejmowania zakładu pracy i tych pracowników.

Ponownego ustalenia wymaga prawny status tych powodów po dniu 18 lutego 2002 r. Niesłusznie uważa Sąd Okręgowy, że nie jest istotne, czy po tej dacie doszło do strajku czy do okupacji, albowiem nie wykazali oni gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 k.p., co przesądza o niezasadności ich żądań płacowych. Tylko pracownik mający możliwości wykonywania pracy może uczestniczyć w strajku, gdyż zgodnie z legalną definicją tego terminu, zawartą w art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. Nr 55, poz. 236 ze zm.), jest to zbiorowe powstrzymywanie się pracowników od wykonywania pracy w celu rozwiązania sporu

zbiorowego. Tymczasem powodowie byli niedopuszczani do pracy, a okupację stołówki podjęto w celu wymuszenia na pozwanej umożliwienia wykonywania pracy. Jest to skrajny wyraz gotowości do wykonywania pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. Sprawa zachowania przez nich gotowości do pracy po zakończeniu okupacji stołówki wymaga ponownego rozważenia, gdyż nie można o jej braku wnioskować tylko na tej podstawie, że powodowie przestali przychodzić pod bramę zakładu. Przy długotrwałym okresie niedopuszczania do pracy gotowość jej podjęcia może być okazywana pracodawcy w inny sposób, na przykład przez telefoniczne pytania pracodawcy o możliwość wykonywania pracy lub zadeklarowanie jej gotowości i pozostawienie pracodawcy informacji o sposobie komunikowania się.

Zupełnie inaczej przedstawia się kwestia ustalenia istnienia stosunku pracy wobec Barbary B.-K. oraz Tadeusza M., gdyż byli oni pracownikami odlewni, którzy ani nie pozostali w tzw. grupie „R.”, ani też nie obejmowała ich umowa kooperacyjna. Przebywanie powodów na terenie strony pozwanej czy rotacyjne korzystanie z urlopów nie prowadzi jeszcze do powstania nowego stosunku pracy, gdyż zgodnie z art. 11 k.p. jego nawiązanie wymaga zgodnego oświadczenia woli pracownika i pracodawcy. Konieczne byłoby zatem wykazanie, że pozwany miał zamiar, chciał i mógł zatrudnić pracownika (por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2000 r., I PKN 575/99, OSNAPiUS 2001 nr 18, poz. 553). Nie potwierdza tego stan faktyczny, gdyż zapotrzebowanie dotychczasowego pracodawcy na pracę powodów ustało z chwilą zawarcia umowy sprzedaży części przedsiębiorstwa. Stąd też skarżony wyrok, w części w jakiej podtrzymuje orzeczenie Sądu pierwszej instancji w zakresie ustalenia istnienia stosunku pracy z pozwaną do dnia 26 lipca 2001 r., jest w pełni prawidłowy.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² i art. 393¹³ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====